Nro 243
D. 11. Września.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zwycięztwo nad Osmanem przez Chodkiewicza 1621.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Liczni Przyiaciele dotkliwą ponieśli stratę przez zawczesny zgon ś. p. WJP. *Onufrego Mostowskiego* Jnspektora Mostu Warsz:, który po 4ro dniowej chorobie, wczoraj rano rozstał się z tym światem. Dobroczynny, ludzki, przyiacielski, żył tylko przez lat 33! Pokój duszy iego!

JP. *Walenty Wilski* mianowany przez Radę Administracyj: Królestwa *Geometro*, wykonał d. 7 b. m. przysięgę. Jeżeli kto go potrzebuie, powezmie wiadomość u Rządcy pałacu *Raczyńskich* przy ulicy Długiej.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kuponów, białych. Przedaiący żądaią zł: 83 gr: 15. Kupuiący ofiaruią zło: 83. Jstotnie nic nie przedano.

W wczorajszem ciągnieniu 2giej klassy, 32 *Loterji Klassycznej* znacznieysze wygrane wyszły iak następuie: Nr 25,435 wygrał zł. 10,000, los wzięty w Kantorze Lindemana. — Nr 13,861 zł. 5,000 u E. Deplera. — Nr 25,348 zł. 3,000 u tegoż. — Nr 8,921 zło. 2,000 u Stanisława Macieiewskiego. — Po zł. 1,000: Nr 3,224 u N. Kona w Płocku, Nr 26,961 u E. Deplera.

P. *Konus* (Conus) znany w *Europie* właściciel teatru zwanego *Pitoresk*, przybył do *Warszawy*, i wkrótce w sali Towarzystwa Dobroczynności rozpocznie widowiska w tym rodzaiu iakie zadowolniały tuteyszą Publiczność niegdyś dawane przez *Gabryela*, *La Pjera* i t. p. Pisma perjodyczne mówią z zaletą o Panu *Konus*, był on przyięty iak najlepiej w *Paryżu*, *Berlinie*, *Wiedniu*, *Munich* i innych miastach główniejszych.

Wczoraj ciepła było stopni 14.

Z Petersburga d. 9 *Sierp: v.s.* (Z.K.L.)

Zeszłego Piątku, d. 5, wożone były po celniejszych ulicach tutejszej stolicy, cztery Perskie chorągwie, zdobyte nad Dżewan-Bułakiem, i klucze twierdzy Abbas-Abbadu.

Wiadomości z Gruzji.

Jenerał-Adjutant *Paśkiewicz*, dowiedziawszy się dnia 9 Lipca, iż za rzeką Araxem, na przestrzeni wiorst 30, po górach i w wąwozie rzeki Kizil-Czai, znajduie się do 1,000 familji, pragnących przejść na naszę stronę, wysłał Jenerał-Maiora Barona *Sakena* 2go, z ośmią rotami piechoty, z pułkami: Serpuchowskim Ułanów i Dońskim Leonowa Kozaków, iako też z 6 lekkiemi działami, dla ułatwienia ich przesiedlenia. D. 10 Lipca, Jenerał-Maior *Saken* powrócił, przesiedliwszy na tę stronę, pomienionych blisko 1,000 familji. W przeciągu dwóch dób, przeszedł on do 80 wiorst, przez wielkie góry i strome spadzistości, i znajdował się tylko o 20 wiorst od obozu Abbasa-Mirzy pod Czersem, lecz się ani ieden ieździec nieprzyiacielski nie pokazał.—Jenerał-Adjutant *Sipiagin* donosi, pod d. 21 Czerwca, że dwa pokolenia Lezgińskie, Kuruszcy i Makrachcy, mieszkaiący na samych wierzchołkach gór, położonych przeciwko Szeki, wy-

konali przysięgę na wierność i poddaństwo N. CESARZOWI. — Droga Girjusska, ukończoną została d. 22 Lipca, i transporta mogą nawet przechodzić wozowe.—13go Lipca, stawił się przed Jenerał-Adjutantem *Paskiewiczem*, ieden ze starszyn wioski Chuk, leżącej po drodze Eriwańskiej, i oświadczył, że iej mieszkańcy w liczbie 600 familji, powrócili do swoich domów. — Jenerał-Porucznik *Krassowski* donosi, że, zostawiwszy w Eczmiadzinie, pod komendą Podpółkownika *Lindenfelda* cztery roty półku pieszego Sewastopolskiego, z 5cią działami i 2gą seciną Ormjańską, rozłożył się z innemi wojskami na uroczysku Dżangili, o 12 wiorst przed Sudagentem, dla dania wojskom potrzebnego wypoczynku, nim przybędzie artyllerja burząca.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Ostatnie wiadomości odebrane z pod *Algieru* zbiiaią każdą wiadomość, iakoby tameczny port był tak źle blokowany przez eskadrę Francuzką, iż Korsarze Algierscy mogą śmiało ztamtąd wypłynąć i powracać z zdobyczą. Można przeto z pewnością donieść, że tylko kilka małych przesmyków w czasie nocnej pory służyć mogą Korsarzom do wydostania się na morze, chociaż i na to daie dowódca blokody baczne oko; z tem wszystkiem blokada iest iak najściślej urządzona, gdyż dla większego bezpieczeństwa są wysyłane okręty Francuz: eskortuiące okręty handlowe z *Marsylji* do *Kadyxu* i *Lewantu*. — Gdy znaczna część obywateli i włościan w *Katalonji* z powodu napaści buntowników nie ma bezpieczeństwa po wsiach i miasteczkach, przeto teraz udaią się do miasta *Barcelony*, które iuż liczy do 160,000 mieszkańców, między innemi znajduie się 30,000 ludzi szukaiących schronienia. Jenerał *Manso* przybył do *Barcelony*, co sprawiło powszechną radość, zwłaszcza, że ten Jenerał iest rodowity Katalończyk, znaiący całe położenie tej prowincji, przeto maią nadzieie, że dane mu będzie dowództwo armji Katalońskiej i natenczas bez wątpienia potrafi przytłumić wszelkie niespokojności. — Jenerał *Karatala* stoi z swoim korpusem w *Mataro* gdzie oczekuie na dalsze rozkazy głównie dowodzącego Jenerała Margrabiego *Kampo Sagrado*, zdaie się być zamiarem tego wodza stać spokojnie, póki się nie połączy całe wojsko Hiszpań: przeznaczone do *Katalonji*. Niedawno wszczeły się iednak małe utarczki między wojskiem *Sagrado*, a bandą *Karagola*, na drodze prowadzącej do *Wich*. Główne stanowiska, które buntownicy, według ostatnich wiadomości, obsadzili swemi bandami, były następuiące: *Jep del Stanis* znajdował się w *Kopdewał*, *Willela* w *Olot*, *Karagol* w *Tarrasa* i w okolicy, nakoniec *Balester*, osadził swoią bandą całą okolicę *Blaneru*. Władze miejscowe wydały cyrkularz do wszystkich mieszkańców, ażeby byli spokojnemi i niedali się nakłaniać do buntu, gdyż burzyciele spokojności w krótce uśmierzeni będą. — Gazeta Madrycka ogłosiła dekret Królewski, mocą którego najwyższy Jntendent Policji został oddalony z urzędowania, a to z powodu zaprowadzenia oszczędności we wszystkich gałęziach administracyjnych i sądowych. Odtąd ma być połączona główna Policja z Ministerjum łaski i sprawiedliwości, gdyż pierwsza tworząc dotąd osobną władzę, najwięcej kosztowała. Według tego dekretu, nie tylko najwyższy Jntendent Policji, ale nawet Jntendenci zostali oddaleni, a na ich miejsce delegacje postanowiono, niemniej część niższych urzędników Policyjnych także uwolniono od służby. — Od d. 1 Stycz: do 20 z. m. urodziło się w *Amszterdamie* 4500, a umarło 4776 ludzi. — Testament zmarłego *Kanninga*, o którym iuż do-

niesiono, był napisany przez tego Ministra 21 Września 1809, to iest w dniu przed poiedynkiem, który odbył z Panem *Kastlerag*, przeto w ciągu lat 18 wniczym nie został odmieniony.—Donoszą z *Smirny*, że *Seraskier Reszyd Basza* zostawiwszy d. 1 z. m. 5,000 wojska w *Atyce*, udał się z resztą korpusu do *Albanji*.

Donoszą z *Londynu* że postanowiono teraz aby Margrabia *Anglezea* objął rządy *Wice Króla Jrlandji* w miejscu Margrabiego *Weslej*.— W *Madrycie* niedawno wydarzył się przypadek w głównej Jzbie skarbowej, że tameczny Kassjer właśnie licząc zaległe pensje pozostałym wdowom po urzędnikach i officerach, odebrał rozkaz Królewski, aby wszystkie summy znajduiące się w skarbcu, niezwłocznie wydał oddawcy tego rozkazu, przezco biedne wdowy musiały smutne odejść.— Rząd Hiszpań: wydał rozkaz do władzy w *Mahonii*, żeby uprzejmie przyięła eskadrę *Cesarsko-Rossyjską*, gdy tamtędy płynąć będzie.— W *Lugdunie* Pani *Margat* tak nieszczęśliwie puściła się balonem, że ledwo wyniesiona w powietrze, łódka przechyliła się tak bardzo, iż napowrót spuścić się musiała do pobliskiego ogrodu. Publiczność tak się o to rozgniewała, że nie tylko podarła balon, ale nadto goniła Panią *Margat*, sykaiąc i krzycząc, która prawie bez duszy zdążyć mogła do swego mieszkania.— Dnia 25 z. m. rozgłoszono w *Londynie* dziwną pogłoskę iakoby nowa wyprawa była w pogotowiu dla udania się do *Lisbony*, i że 5 albo nawet 10 tysięcy ludzi zostanie tam niezwłocznie posłanych. Ta wieść ostatnia iest tylko czystem zmyśleniem, a pierwsza ściąga się do prostego czynu, że 2 statki wyruszaią na *Tag*, dla zastąpienia 2ch które ztamtąd wypłynęły.

Z *Piotrkowa*.— W dniach 26, 27 i 28 Lipca r. b. w obec licznie zgromadzonej Publiczności tak miejscowej iako też okolicznej, odbył się popis uczniów Szkoły Wydziałowej *Piotrkowskiej* XX. Piiarów. *Nagrodę większą* otrzymali następuiący uczniowie: *Z klassy I.* Skwartz Józef, Lewandowski Ludwik. — *Z klassy II.* Piskorski Łukasz, Larecki Jgnacy, Turoski Andrzej. — *Z klassy III.* Sejdlitz Józef, Zagórski Franciszek. — *Z klassy IV.* Szpręgleski Jan, Zieliński Marcelli. — *Nagrodę mniejszą otrzymali: Z klassy I.* Zbiiewski Alfred, Swiątkowski Antoni, Miniszewski Alex: — *Z klassy II.* Chabielski Jgna:, Rędzieiowski Jgna:. — *Z klassy III.* Bartoszewski Atana:, Skalski Hipo:, Czajczyński Teo:, Otocki Anto:, Czajkoski Jgn:—*Zasłużyli na pochwałę: Z klassy I.* Mękarski Jan, Borkowski Klemens, Kołdoski Józef, Siedleski Konstanty, Lechowski Jan. — *Z klassy II.* Frankiewicz Kazimierz, Lindaur Karól, Zalewski Hieronim, Kotowski Tomasz. — *Z klassy III.* Jaworski Teodor, Larecki Teodor, Otocki Ludwik, Grabowski Demetry, Skotnicki Adam, Jarosiński Michał. Przytem zgromadzenie Nauczycielskie składa publicznie podziękowanie W. *Tomaszowi Maruszewskiemu* za podarowanie do Gabinetu Muzeum ogółem sztuk 142, który nadto nieprzestaiąc na tem dobrodziejstwie dla Szkoły Piotrkowskiej, przyrzekł ieszcze całą swoię Bibljotekę darować. Dziękuie także Zgromadzenie W. X. *Zdyrkiewiczowi* Proboszczowi w *Rozprzy* za ofiarowanie do Bibljoteki, Historji Polskiej Kromera najdawniejszej edycji.

RPZYJECHALI do WARSZAWY.

Pawłowski Biskup. z Włocławka. — Chrzuścielewska Sędzina z Lublina. — Kobylańska Prezesowa z Płocka. — Szwejkowski Rektor Uni: z Karlsbad. — Lipiński Stanisław Oby: z Płocka. — Lelewel Piotr Oby: z Woli Cygowskiej. — Maliszewski Alexander Oby:. — Zapolski Józef Ob: z Brzeszcza. — Szembek

Franciszek i Wincenty Hra: z Krakowa. — Andrzejkowicz Feli: Oby: z Gub: Grodzińskiej. — Koppe Jakób z Lublina. — Wężyk Franciszek z Podlaskiego.

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Znalezione na Targu za Żelazną Bramą pięć Kluczyków, złożone są w depozycie, wzywa przeto właściciela do odebrania takowych. — Warszawa dnia 7 Września 1827 r. — Wice-Prezydent Lubowidzki. — Za Sekretarza Jeneralnego Wiernicki.

Poiazd podróżny na przedaż. Wiadomość u P. Prewo, w domu Wernera na Krakowskiem Przedmieściu Nr 369,

Dom Murowany z Oficyną i Ogrodem do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu pod Nr 2163, ulica Bonifraterska.

Bryczka poiedyńcza, na żelaznych osiach, z 8miu kołami, do tego wygodne siedzenie na sprężynach, iest do sprzedania pod Nr 642 przy ulicy Trębackiej.

Następuiące towary sprzedawane będą przez publiczną licytacją iako to: Merynosy w różnych gatunkach, Grodenable, Kitajki, Kamizelki, Korty, Axamity, Półaxamity, Kazmierki, Muśliny, Perkale, Chustki francuzkie, Szale, Pończochy iedwabne i bawełniane, Kamloty, Barkany, Ptyfeń, suknie Muślinowe, Żaknoty, Madrasy, Wstążki orderowe, i t. d. Z galanterji zaś, Lichtarze platerowane, Cukierniczki, Tabakierki w różnych gatunkach. Nadto inne oprócz wspomnionych rzeczy. — Giwartowski przysięgły Mekler w Pałacu Biskupów Krakowskich pod Nr 496 mieszkaiący.

Zgubione Rewersa przez Starozakonnego Lejzora Klajwaser, idącego przez ulicę Długą, Elektoralną, następuiące: 1szy na złp. 300, 2gi na złł. 144, 3ci na złł. 123 gr: 24, 4ty na złł. 27 gr: 10; ogółem złł. 595, gr: 4; własnością są Franciszka Michalskiego; kto takowe znalazł raczy oddać do Urzędu Municypalnego Miasta Stołecznego Warszawy za nagrodą złp. 18.

Do Składu Rossyjskiego w domu Petyskusa, sprowadzono Karuk Rybi i Herbate w różnych gatunkach.

O Osobie kwalifikuiącej się zdatnej na Zastępcę Wójta Gminy, Rządce domu lub Pisarza Browaru; dowiedzieć się można pod Nr 178, przy ulicy Nowomiejskiej obok Starego Miasta u JP. Zygmunta Dołęgowskiego.

Wyczytawszy z Nru 221 Kurjera Warsz:, artykuł niestosownie objawiaiący zamiar, wystawienia na sprzedaż Dóbr Fałkowa, podpisany przez nabywcę małej wierzytelności, z upadku banku Tepera pochodzącej; tem niewłaściwszy zdawał się ten proiekt, mnie z interesem tym obeznanemu, im bliżej wiadomy iestem, iż kapitalik ten ledwo na zakupienie pary Hub ziemi wystarczyć mogący, zagrażać chce wywłaszczeniem tak znacznych Dóbr, iakiemi iest Klucz Fałkowski; z resztą niech ten wierzyciel, zamiast bawić Publiczność nie stosownemi uprzedzeniami, wylegitymuje i objawi prawnie swoią pretensją, a pewnym być może, iż natychmiast zaspokoionym zostanie. — Teofil Grzywiński Plenipotent.

Ktoby życzył puścić w dzierżawę Dom w Warszawie, pod dogodnemi warunkami; niech przyśle adres do Drukarni Kurjera.

☞ Pewna Osoba przy swem urzędowaniu, kwalifikuiąca się do czynności Murgrabiego, posiadaiąc na zabezpieczenie kaucją; życzy sobie objąć takowe za lokal pomierny i płacę. Potrzebuiący, nadesłać raczy swój adres i Numer mieszkania, do domu pod Nr 1294 przy ulicy Nowy świat.

Pod Nr 1916 przy ulicy Przyrynek iest Magiel kręcony w dobrym stanie do sprzedania.

Instrumentów muzycznych metalowych dostanie gotowych, lub obstalować można w Fabryce nowo założonej pod Nro 1076 przy ulicy Królewskiej naprzeciw Saskiego Dziedzińca, gdzie się także i stare instrumenta do stroienia lub reperacji przyjmuią. Podpisani Fabrykanci którzy dawniej w Wiedniu takowe instrumenta fabrykowali a teraz do Warszawy się sprowadzili, maią honor uwiadomić o tem Szanowną Publiczność, a szczególniej Pułki i Osoby Wojskowe, przyrzekaią ceny iak najumiarkowańsze, i rychłą usługę, ręczą za dobroć swych wyrobów w każdym względzie tak co do kształtności i trwałości, iako i głosu mocnego i czystego. — Riedl et Stowasser.

Przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1313, iest do sprzedania Ogier kary Anglizowany, lat 6 maiący, zdatny do wierzchu i do zaprzęgi.

Pies biały, zupełnie z rassy Buldagów Angielskich, oczy czarne i na nosie iedną czarną plamkę tylko maiący, zginął temu dni kilka z domu na ulicy Bielańskiej pod Nr 602, do kogo by się takowy przybłąkał, niechaj go za przyzwoitą nagrodą raczy do Szwajcara wyrażonego domu przysłać.

TEATR. Dziś zamiast Baletu 3 Gracje, dane będą Tańce różnych narodów.